

No 94.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Fidelisa Kap.
Piąt. św. Marka Ew.
Sob. św. Kłeta.
Niedz. św. Teofila.
Pon. św. Pawła.
Wt. św. Piotra M.
Śr. św. Katarzyny.

Wschód słońca godz. 4 m. 46
Zachód słońca godz. 7 m. 11
Dług dnia godz. 14 m. 23
Przybyło godz. 6 m. 36

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 5 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 595

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 24 kwietnia 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadstawane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu

Ostatni tydzień sezonu.

Ostatni tydzień sezonu.

Teatr Popularny

W niedzielę
po poł.

„Dziewica Orleańska”

tragedya
Schillera

przy ul. Konstantynowskiej 16.

W niedzielę,
wtorek i środę w.

„Rycerze północy”

Ibsena.

Z występem Stanisławy Wysockiej.

Jamima Schoemeth

997

ul. Andrzeja 5.

Właścicielka Magazynu Mód

ul. Andrzeja 5.

Po powrocie z zagranicy poleca na sezon obecny **MODELE I NOWOŚCI** w wielkim wyborze.

System kontroli

1181

„Paragon”

Przesilenie w Galicyi.

Wiedeńskie konferencje nie wydały dotąd pozytywnego rezultatu. Jedynym objawem pomyslnego biegu układów jest samo ich kontynuowanie, świadczy bowiem, że zarówno rząd jak i opozycja uważają jeszcze ciągle kompromis za możliwy. Konferencje trwać będą dalej i to przy udziale biskupów polskich.

Jedno jest pewnem: Namiestnik Bobrzyński ustąpi bez względu na to, czy kompromis w sprawie reformy wyborczej przyjdzie, czy nie przyjdzie do skutku.

Dr. Bobrzyński uważał się za „namiestnika reformy”, z chwilą więc, gdy reforma wyborcza przez niego forsowana, rozbiła się, namiestnik wyciąga z tego niepowodzenia konsekwencje. Przypuszczając, że namiestnik przez swą dymisyę pragnie także zmniejszyć napięcie między frakcją krakowską a podolską prawicy, jakie sprawa reformy między nimi wywołała.

Dr. Bobrzyński usuwa się w ten sposób od nieprzyjemnego dylematu, który polegałby albo w przyjęciu reformy wyborczej nie przez niego sfinalizowanej albo w przeprowadzeniu nowych wyborów — to przeciw konserwatystom podolskim. Według „Gazety lwowskiej” dr. Bobrzyński podał się już oficjalnie do dymisyi.

Kwestya obsadzenia urzędu namiestnikowskiego nie jest na razie aktualną, póki sprawa reformy w Wiedniu nie zostanie zadecydowaną. Wymienia się jednak już teraz nazwiska wiceprezydentów namiestnictwa Kleeberga, Grodzickiego i Fedorowicza jako ewentualnych następców po Bobrzyńskim.

Oczywiście, każdy z nich byłby namiestnikiem tymczasowym, bo gdyby potrzeba było zamianować namiestnika definitywnego, to niewątpliwie rząd powołałby na to stanowisko którego z wybitnych polityków polskich. Pojawili się już nawet nazwiska dr. Korytowskiego i Adama Tarnowskiego, obecnie wymienia się także księcia Pawła Sapiehy, brata księcia biskupa krakowskiego, jako ewentualnego kierownika rządów krajowych.

Na razie są to tylko nieaktualne przypuszczenia. Sprawą pierwszą jest kompromis co do reformy wyborczej. Wiedeńskie dzienniki przepełnione są doniesieniami o projektach kompromisowych. Niewiadomo ile w nich prawdy. Podobno opozycja żąda pomnożenia liczby członków Wydziału krajowego z 7 na 8 przy czem rusini dostaliby dwóch przedstawicieli a Marszałkowi odjęto prawo dyrymowania w Wydziale krajowym. Drugie żądanie opozycji dotyczy zniesienia dwumandatowych okręgów miejskich we wschodniej Galicyi celem zapewnienia mniejszościom chrześcijańskim wyboru własnego od żydów niezawisłego posła. Również kurya ruska w Sejmie ma zostać usunięta.

We środę kontynuuje hr. Stuergh układy z Episkopatem i z opozycją. Po stronie podolaków objawia się chęć zgody, a również biskupi pracują gorliwie nad kompromisem. Niebawem sytuacja wyjaśni się ostatecznie. Za kompromisem przemawia niechęć powszechna do nowych wyborów. Równocześnie rząd, któremu rozbięcie reformy grozi także udaremnieniem planu finansowego w parlamencie, użyje całego swego wpływu, by doprowadzić do ugody. Celem poparcia swej akcji rząd puścił nawet w obieg słowa cesarza, wzywające do porozumienia polsko-ruskiego. Cesarz miał oświadczyć, że reforma wyborcza należy do spraw które, „muszą być zrobione”. Mimo więc wszystkich niepomyślnych horoskopów, stawianych nowym układom z pewnej strony reforma wyborcza „będzie zrobiona”.

W sprawie robót publicznych.

Utworzone dwa podkomitety do robót miejskich, wykonać się mających przez robotników pozostających bez pracy, mianowicie nadzorczy i wykonawczy, rozpoczęły swoją działalność.

Zadaniem obu podkomitetów jest przystąpienie jaknajspieszniej do wykonania najpilniejszych robót miejskich, za dobroć których jak i za wydane na ten cel pieniądze odpowiadać będą oba podkomitety.

Kwalifikowaniem robotników do pracy zajmie się prezes komitetu obywatelskiego, p. Adolf Daube, który wydawać będzie odpowiednie świadectwa na dowód, że należą do kategorii tych

robotników, dla których roboty te są przeznaczone.

P. Daube obowiązany jest brać udział we wszystkich posiedzeniach podkomitetu wykonawczego.

Na skarbnika wybrano p. Antoniego Ramischa, który podnosić będzie w miarę potrzeby sumy z kasy miejskiej na rachunek przyznanych 100,000 rubli.

Na skutek wyjaśnień starszego budowniczego m. Łodzi, p. Nebelskiego, uznano za konieczne przystąpić do następujących robót miejskich, przy których znaleźć mogą zajęcie bez trudności i robotnicy fabryczni:

- 1) urządzenia placu, na którym stanąć ma szpital miejski dla chorób zakaźnych;
- 2) przeprowadzenia ulicy Rokicińskiej, w pobliżu głównych składów monopolowych;
- 3) urządzenia nowej ulicy pomiędzy Szosą Rokicińską a Dzielną;
- 4) oczyszczenia kanałów miejskich i mostów;
- 5) oczyszczenia Łódki;
- 6) okopania lasu miejskiego przy szosie Konstantynowskiej;
- 7) doprowadzenia do porządku drogi w okolicy „Mani”;
- 8) doprowadzenia do porządku ulicy Fabrycznej od Przędzalnianej do Żelaznej obok szpitala Anny Maryi;
- 9) doprowadzenia do porządku ulicy Milsza;
- 10) w końcu wykonania robót ziemnych pod zabrukowanie ulicy Lutomińskiej.

(a)

Bank handlowy w Łodzi.

Wczoraj o godz. 5-jej po południu w lokalu własnym przy ulicy Średniej № 16, odbyło się ogólne roczne zebranie akcjonariuszów Banku handlowego Łódzkiego. Na zebranie przybyło 41 akcjonariuszów, posiadających 15061 akcji, rozporządzających 179 głosami.

Posiedzenie zajął prezes p. Edward Herbst przemową, poświęconą pamięci ś. p. Rudolfa Zieglera, prezesa zarządu. Przemówienia tego wysłuchali obecni stojąc.

Na przewodniczącego obradom powołano p. Edwarda Herbstę, który zaprosił na asesorów pp. H. Kindlera, A. Zieglera i S. Jarocińskiego, a na sekretarza dyrektora Banku p. I. Zanda.

Oddano pod obrady drukowane we wczorajszym numerze „Rozwoju” sprawozdanie kasowe i bilans, oraz protokół komisji rewizyjnej, które zostały przez ogólne zebranie zatwierdzone.

Następnie dokonano wyborów na miejsce ustępujących członków rady pp.: Karola Scheiblera, dr. Alfreda Biedermana, Henryka Herbstę i Teodora Endera, oraz kandydata Leona Herbstę, których zebranie ogólne powołało ponownie. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali ponownie pp. St. Kossut, L. Albrecht, L. Koral, G. Fuks i I. Jarzębowski.

Prezydujący oznajmił zebranym, że Bank nabył na własność osadę Kośminek w Lublinie za 105,000 rb., w celu przeniesienia tam składów

towarów, mieszczących się obecnie w wynajętej nieruchomości.

W roku ubiegłym zebranie ogólne upoważniło radę do otwarcia oddziałów Banku handlowego łódzkiego w Częstochowie, Sosnowcu, Kaliszu, Włocławku i Tomaszowie Rawskim. Wobec jednak kryzysu ekonomicznego rada powstrzymała się od zakładania rzeczonych oddziałów. Przeto obecne zebranie upoważniło nadal radę do otwierania oddziałów w miarę potrzeby i o ile uzna to za pożyteczne, oraz do wniesienia prośby do ministerium o pozwolenie na otwarcie filij miejscowych w Łodzi i Warszawie.

Nakoniec upoważniono radę do wydania na różne cele dobroczynne 10,000 rb.

(e)

Wiadomości handlowe.

Pomyślne zakończenie przesilenia europejskiego i zażegnanie poważnych konfliktów, zagrożających Europie z powodu wojny bałkańskiej, nader dodatnio wpłynęły na cały ruch handlowy i położenie gospodarcze w Europie. Do zażegnania tego niebezpieczeństwa może w największej mierze przyczyniła się Anglia, a że Anglia ufa w swoją wszechmoc i najlepiej poinformowana jest o położeniu, tego najlepszym dowodem fakt, że państwowy bank angielski, największy bank świata, stopę procentową od pieniędzy zniżył z 5 proc. na 4 proc. a wyrażają nawet przypuszczenie, że i tę stosunkowo niską stopę procentową zniży jeszcze znacznie. Za przykładem banku angielskiego pójdzie bank rzeszy niemieckiej, który również zamierza zniżyć stopę procentową za pieniądze niemieckie. Dyskont prywatny w Niemczech uległ już także znacznej niższe i wynosi obecnie 4 i pół proc.

Ustawa anti-polska.

BERLIN, 23 kwietnia (wł.) W dyskusji nad trzecim czytaniem nowej ustawy antypolskiej zabrał głos centrowiec hr. Praszma i stwierdził, że zdumiewającą jest rzeczą, iż minister rolnictwa Szorlemer nie odparł zarzutów posta socjalistycznego Borchardta w sprawie nabycia majątku Chodowiecko przez Lekow'a za bezcen. Minister odpowiedział, że bawił do późnego popołudnia w sejmie poczem poszedł na obiad i właśnie wówczas, gdy Borchardt omawiał tę sprawę, nie było go w sejmie; dziś dopiero do-

wiedział się z gazet o zarzutach Borchardta i może oświadczyć na podstawie dokładnych informacji, iż Lekow jako podkomorzy cesarza, nie nadużył swego stanowiska, aby za pomocą wysokiej osobistości nabył Chodowiecko.

W dalszej dyskusji zabrał głos poseł Korlanty, który dowodzi, „Ponieważ ciągle się słyszmy i znowu słyszeliśmy z ust Kardorffa i Sedlitz'a i innych mówców, iż odpłacamy niewdzięcznością za kulturę i rzekomą opiekę Prus, przeo postanowiłem dać obraz historyczny, jak to od 150 lat królom pruscy i rząd pruski otaczali nas opieką i uważam za stosowne raz nazawsze rozproszyć te bajki”.

Na podstawie dokumentów i listów mówca dowodzi, jaką to opieką Fryderyk II, Fryderyk-Wilhelm II i III otaczali polaków. W dalszym ciągu omawiał pieczołowitość rządu pruskiego wobec polaków z ostatnich lat 30. Podczas tych wywodów mówca niejednokrotnie przywoływany był do porządku za rzekomą obrazę pamięci królów pruskich. Mówca kończy swoje przemówienie temi słowy. „W Prusiech wiesz się małych złodziei, a wielkim stawia się pomniki”.

Konserwatysta Winkler protestuje wśród hałasu przeciwko obrazie wielkiego króla Fryderyka i wychwala jego działalność wobec polaków. Konserwatysty, nie chcąc dopuścić do dalszej dyskusji, zawieszają ją.

W osobistej dyskusji jeszcze zabiera głos poseł Korlanty i dowodzi, że nie zohydzał pamięci Fryderyka II, lecz przytaczał listy i dokumenty. „Nie jestem temu winien, że król Fryderyk sam wystawia sobie w tych listach takie złe świadectwo”. Wniosek konserwatystów o imienne głosowanie upada, gdyż centrowcy i postępowcy nie poparli go.

Ustawę przyjęto głosowaniem zwyyczajnem.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Jarostawa. Jutro Spitimira.

STOW. NAUCZ. CHRZ. (Konstantynowska nr. 5). Dziś posiedz. sekcji pedagogicznej, przy Stowarz. naucz. chrz. (Konstantynowska nr. 5) o godz. 8 wieczorem.

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

Wiadomości kościelne.

(x) Nabożeństwo. Staraniem czeladzi siodlarskich odbędzie się w niedzielę 27 b. m. w ko-

ściele św. Krzyża o godz. 9 rano, doroczne uroczyste nabożeństwo ku czci św. Jerzego, patrona siodlarzy.

KRONIKA.

—?

(e) Opodatkowanie nowych domów. W ubiegłą sobotę komisja podatkowa III rewiru m. Łodzi odbyła posiedzenie pod przewodnictwem inspektora podatkowego tegoż rewiru p. Mińskiego w celu opodatkowania nowych domów, zbudowanych w zeszłorocznym sezonie budowlanym.

Opodatkowano rządowym podatkiem dochodowym 30 nowych domów, wzniesionych przy ulicach. Zielonej, Nowo-Cegielnianej, Pasaż Szulca, Konstantynowskiej, Szkolnej, Nowomiejskiej i na Kozinach.

(a) Handel z Ispahanem. Łódzki komitet giełdowy otrzymał od ministerium handlu i przemysłu następujące dane o stanie handlu w Ispahanie.

W porze obecnej droga na Sziraz jest zamknięta i z południowych łączników okręgu isfahańskiego funkcjonuje tylko droga na Achwaz. Droga ta w ciągu stycznia r. b. dostarczono około 30 tys. bel manufaktury angielskiej.

Ostatnimi czasy ceny manufaktury angielskiej spadły o 15 proc., ceny manufaktury rosyjskiej pozostały bez zmiany.

Wyroby manufakturowe firm naszych zdobyły sobie pierwszeństwo na rynku isfahańskim i ludność kupuje je chętnie. Dalsze powodzenie zależy w zupełności od fabryk, które powinny się przystosować do potrzeb tamtejszego rynku i punktualnie wykonywać obśtalunki swych isfahańskich odbiorców.

(a) Koncesye. Rząd gubernialny piotrkowski wydał koncesyę poddanemu austriackiemu p. Gustawowi Zolichowi na założenie przy ul. Siedleckiej nr. 2004 fabryki mydła.

Właściciel zobowiązał się, że fabrykacja prowadzona będzie w ten sposób, iż nie będą wypuszczane żadne szkodliwe dla zdrowia okolicznych mieszkańców ścieki i gazy, oraz, że przy fabrykacji mydła nie będzie używano się topionego tłuszczu.

(h) Zo szkół. Z powodu świąt Wielkiejnocy st. st., zakłady naukowe od dzisiaj aż do środy będą zamknięte.

e)

MAURYCY LEBLANC.

Obrączka ślubna.

Zwierzenia Arsena Lupin.

(Dokończenie—patrz № 93).

— Koniec? nie było innego!

— Zartujesz chyba...

— Bynajmniej. Czyż ten ci nie wystarcza?

Hrabina ocalona. Jej mąż, nie mając najmniejszego dowodu przeciw niej, był zmuszony przez matkę odstąpić od rozwodu i oddać dziecko. Rozstał się z żoną i Iwona żyje szczęśliwa z synem, szesnastoletnim chłopcem.

— Tak, ale w jaki sposób hrabina została ocalona?

Lupin wybuchnął śmiechem.

— Mój drogi przyjacielu... (Lupin zaszczyca mnie czasem tą nazwą).

— Mój drogi przyjacielu; posiadasz niezwykłą zręczność w opisywaniu moich czynów bohaterkich; ale trzeba ci, jak widzę, kłaseć kropki nad „i”. Zaręczam ci, że hrabina nie potrzebowała wyjaśnienia.

— Nie posiadam całkiem miłości w asnej — odrzekł em, śmiejąc się. Kładź zatem kropki nad „i”!

Lupin wziął pięćiofrankówkę i nakrył ją ręką; „Cóż mam pod ręką?”

— Pięćiofrankówkę.

Otworzył rękę. Pięćiofrankówka znikła.

— Widzisz więc jak to łatwo! Czeladnik od złotnika przecina obiegami pierścionek, na którym jest wryte imię, podstawił natomiast gruczoł z wrytą datą; „Dwudziestego trzeciego paź-

dziernika”. Jest to zwyczajna kuglarska sztuczka. Mam ją w głębi mego worka, jak wiele innych. Ha! nie naprożno pracowałem pół roku u Dicksona.

— Ależ w takim razie!...

— No! Cóż takiego?

— Ten czeladnik jubilerski?

— To był Horacy Vermont! Ten dzielny Lupin! Rozstawszy się z hrabiną o trzeciej zrana, skorzystałem z kilku minut, dzielących mnie od powrotu jej męża, aby przeszukać jego pracownię. Na stole znalazłem list tego czeladnika z adresem. Przy pomocy kilku luidorów zastąpiłem go i przyszedłem z gotową już obrączką, rozciągniętą i wrytą naprzód. Teraz hop, gałko kuglarska. I hrabia nie spostrzegł nic.

— Wyborne! — zawołałem.

— Ale czy nie sądzisz, że sam zostałeś okpiiony w tej całej sprawie? — dodałem po chwili z ironią.

— Ah! przez kogo?

— Przez hrabinę.

— W czemże?

— Hm to imię, wryte jako talizman... ten, piękny, niknący w pomroce czasu mężczyzna, który ją kochał i dla niej cierpiał. Wszystko to wydaje mi się nieprawdopodobne; mimowoli zapytuję sam siebie, czy mimo twego sprytu Lupin, nie wpadłeś w środek ładnej romansowej historii miłosnej rzeczywistej, a niezbyt niewinnej.

Lupin spojrział na mnie z ukosa.

— Nie — odrzekł.

— Jakże wiesz?

— Jeśli hrabina naruszyła prawdę, mówiąc mi, że znała tego człowieka i że umarł, to choć kochała go w głębi serca, mam przynajmniej dowód zupełny, że była to idealna miłość i że on jej nie podejrzewał nawet.

— A ten dowód?

— Jest wryty wewnątrz pierścionka, który sam przecięłem na palcu hrabiny i który zawsze noszę. O! ten właśnie. Możesz przeczytać imię, które tam kazała wryć.

Podał mi obrączkę; przeczytałem; „Horacy Vermont”.

Chwilowe milczenie zapanowało między nami, a badając twarz Lupin'a, dojrzałem na niej pewne wzruszenie, rodzaj melancholii. Rzek em;

— Dlaczego zdecydowałeś się nareszcie opowiedzieć mi to zdarzenie, o którym tylko od czasu do czasu wspominałeś przedemną ogólnikowo?

— Dlaczego?

Wskazał mi jednym ruchem kobietę, jeszcze bardzo piękną, która przechodziła koło nas z młodym człowiekiem pod ramię.

Spostrzegła Lupin'a i skinęła mu głową.

— To ona — szepnął — z synem.

— Poznała cię zatem?

— Poznała mnie zawsze, w jakimkolwiek przebraniu.

— Ale od włamania się w zamek Thibermeshil policja stwierdziła przecież tożsamość nazwisk Arsena Lupin z Horacym Vermont.

— Tak.

— Zatem ona wie, kim jesteś!

— Naturalnie.

— I kłania ci się? — wyrwało mi się mimowoli.

Chwycił mnie za ramię i rzekł gwałtownie; — Sądzisz więc, że jestem dla niej Lupin'em? Włamywaczem, oszustem, łajdakiem? Gdybym był ostatnim nędznikiem, mordercą nawet, jeszczeby nie przestała kłaniać mi się.

— Dlaczego?

— Jestem człowiekiem, który jej oddał syna!

(e) **Z Banku państwa.** Łódzki oddział Banku państwa wywiesił ogłoszenie, że z powodu świąt wielkanocnych st. st. czynności biurowe odbywać się będą z następującym ograniczeniem: w czwartek (dzisiaj) do 1-ej po południu dla wszystkich operacji, oprócz dyskontowych; od piątku 25 do wtorku 29 go kwietnia włącznie i w czwartek 1-go maja będzie biuro zamknięte, zaś w środę 30 kwietnia, w piątek 2 i sobotę 3 maja biuro otwarte będzie od godz. 10 rano do 1-ej po południu. W środę 30 kwietnia przyjmowane będą weksle do dyskonta, lecz wypłata pieniędzy za nie uskutecznioma zostanie dopiero w piątek 2 maja.

(e) **Zamknięcie sklepów monopolowych.** Z powodu świąt wielkanocnych st. st. wydane zostało rozporządzenie zarządu akcyzy, aby w piątek i niedzielę wszystkie sklepy monopolowe były zamknięte przez cały dzień.

(e) **Książeczki registracyjne.** W dniu wczorajszym kancelarya policmajstra łódzkiego rozpoczęła wydawanie książeczek registracyjnych kupcom-żydom, które dotąd wydawał magistrat.

(e) **Kursy buchalteryjne handlowców.** Stowarzyszenie wzajemnej pomocy pracujących w handlu i przemyśle gub. piotrkowskiej zwróciło się w swoim czasie do ministerium handlu i przemysłu o pozwolenie na utworzenie przy Stowarzyszeniu w Łodzi kursów buchalteryjnych dla członków. Wczoraj nadeszło z ministerium do policmajstra rozporządzenie z żądaniem przedstawienia opinii w tej sprawie.

(a) **Na wystawę higieniczną.** Szkoła handlowa Kupiectwa Łódzkiego weźmie udział w zapowiadanej w dniu 1 maja r. b. Wystawie higienicznej w Petersburgu.

Szkoła wysłała szkice swoich sanitarno-higienicznych urządzeń oraz tablice statystyczne o stanie zdrowia uczniów za ostatnie trzy lata.

(x) **Osobiste.** Od dnia wczorajszego bawi w mieście naszym nowomianowany dyrektor teatru krakowskiego p. Tadeusz Pawlikowski.

P. Pawlikowski dzisiaj wyjeżdża do Warszawy.

(x) **Dla młodzieży szkolnej.** Dla zasilenia funduszu pomocy szkolnej niezamożnych uczniów gimnazjum Polskiego będzie urządzony „Tani sklep” zaopatrzonej we wszelkie towary.

Sklep otworzony zostanie w pierwszych dniach maja w gmachu Grand Hotelu od ulicy Krótkiej. Sprzedaż trwać będzie dni parę i niewątpliwie będzie znacznie ożywiona, podanie bowiem pomocy młodzieży, łaknącej wiedzy — to najpierwszy z naszych obowiązków obywatelskich.

(e) **W sprawie dzierżawy gazowni.** Na skutek ogłoszeń magistratu m. Łodzi o wydzierżawieniu gazowni miejskiej z dnia 14 kwietnia 1914 roku, dotąd nikt z przedsiębiorców nie przedstawił ofert na rzeczoną dzierżawę.

Ubiegają się wobec tego dotąd tylko dwa konsorcjum, dzierżawiące obecnie gazownię i starające się w swoim czasie o budowę drugiej gazowni. Ustanowiony przez magistrat komitet specjalny dla opracowania warunków, na jakich miasto zamierza oddać w dzierżawę eksploatację gazowni, prace swoje ma na ukończeniu.

(e) **Gra w karty w pociągach.** Z dniem 1 maja wchodzi w życie nowe rozporządzenie ministra komunikacji, zabraniające surowo grę w karty w pociągach kolejowych.

Pasażerowie, grający w karty, oddawani będą na stacyach w ręce żandarmerji kolejowej.

(e) **Komitet kuratorium ociemniałych.** Władza wyższa zatwierdziła komitet łódzkiego kuratorium ociemniałych złożony z 14 osób, w liczbie których znajduje się 11 wybitniejszych obywateli łódzkich. Kuratorium to posiada lecznicę przy ul. Andrzeja pod nr. 4.

(a) **Z komitetu obywatelskiego.** Wczoraj o godzinie 9-ej wieczorem w lokalu majstrów tkackich odbyło się posiedzenie komitetu obywatelskiego dla niesienia pomocy robotnikom pozbawionym pracy. Przewodniczył p. Adolf Daube.

Przyjęto do wiadomości, że zaprojektowane roboty miejskie rozpoczną się w nadchodzący poniedziałek. Na początek robotnicy znajdą zajęcie przy robotach ziemnych: w tak zw. „Leśniczówce”, w celu przedłużenia ulicy Milsza do dworca kolei kaliskiej, na ulicy Rokicińskiej, dla doprowadzenia do porządku lewej strony, która

jest zaniedbana, oraz na ulicy Srebrzyńskiej

Wzmiankowane roboty zatrudnią około 500 robotników przez przeciąg 4 do 5 tygodni. Przyjmowani będą do tych robót robotnicy do lat 48.

Wobec stopniowej poprawy interesów w wielu fabrykach, co umożliwi powrót do pracy pewnej części robotników bezrobotnych, komitet obywatelski postanowił przerwać wydawanie za-pomóg.

Członkowie komitetu zbiorą się za dwa tygodnie, w celu przedstawienia rachunków i zlikwidowania działalności komitetu.

Komisya likwidacyjna orzecze, co zrobić z pozostałym funduszem.

Według sprawozdania skarbnika komitet zebrał wogóle rb. 97,899 kop. 11, wydatkowano zaś rb. 77,336 kop. 61 $\frac{1}{2}$. Na wypłatę zapomogi ostatniej w tygodniu bieżącym, przewodniczący okręgowi otrzymali wczoraj rb. 5,133 kop. 35.

(x) **Z „Lutnia”.** Stosownie do zobowiązania „Lutnia” złożyła komitetowi niesienia pomocy robotnikom pozbawionym pracy 15 proc. brutto t. j. rb. 123 kop. 84 z ostatniego wielkiego koncertu, który się odbył w dniu 15 marca r. b.

(e) **„Lutnia” łódzka w Sosnowcu.** Zapowiedziany w Sosnowcu udział „Lutni” łódzkiej w koncercie, który ma się odbyć tam w dniu 4 maja na rzecz Towarzystwa pomocy dla niezamożnych uczniów sosnowieckiej szkoły handlowej, wzbudził w całym Zagłębiu duże zainteresowanie. Sprzedaż biletów idzie rażno i koncert zapowiada się bardzo dobrze.

(e) **W sprawie bruków łódzkich.** W roku ubiegłym ministerium spraw wewnętrznych zażądało od magistratu łódzkiego, aby w celu doprowadzenia do należytego stanu bruków miejskich, pochłaniających corocznie wielkie sumy, wypłacane przedsiębiorcom za konserwację bruków, sporządziło projekt racjonalnego przebrukowania i zabrukowania ulic w ciągu następnych pięciu lat. Projekt ten sporządzony został przez inżynierów miejskich w ten sposób, że obejmował przebrukowanie znajdujących się już w roku zeszłym w opłakanym stanie bruków na niektórych ulicach, zamianę na kilku ulicach brukowca na bruk z kamienia granitowego kostkowego, zabrukowanie części ulic brukiem drewnianym, ułożenie na niektórych bardzo ruchliwych ulicach bruku podwójnego i zabrukowanie nowych ulic, na których ułożenie bruku z powodu ożywionego ruchu jest sprawą palącą.

Sporządzając projekt ten zarząd miejski liczył, że będzie on w ciągu sezonu zimowego zatwierdzony przez ministerium i z wiosną roku bieżącego rozpoczęte zostaną niektóre roboty objęte projektem. Wobec tego, przesławszy we wrześniu roku zeszłego projekt do władzy wyższej dla zatwierdzenia, innych projektów wywołanych potrzebą niezwłocznego zabrukowania i przebrukowania niektórych ulic zarząd miejski nie sporządził.

Obecnie w drodze prywatnej otrzymano wiadomość z Petersburga, że projekt ten został przez ministerium odrzucony i znajduje się w drodze powrotnej dla dokonania przeróbek i poprawek.

Tymczasem bruki na wielu ulicach znajdują się w tak opłakanym stanie, że ruch kołowy na nich staje się już obecnie wprost niemożliwy i bruki te czekać muszą naprawy jeszcze rok jeden, gdyż poza zatwierdzonymi projektami przebrukowania ulic: Piotrkowskiej od Przejazd do Główniej i Karolewskiej inne pilne roboty brukowe objęte były ogólnym projektem odrzuconym przez ministerium.

(e) **Ogłędziny komisji.** Specjalna komisya miejska dokonała wczoraj ogłędzin lokalu przeznaczanego na pomieszczenie kancelaryi VI-go cyrkułu policyjnego w domu p. Henryka Sielbersteina przy ul. Mikołajewskiej pod nr. 102, w którym dokonano przeróbek i dobudówek.

(a) **Za niedokładne wagi.** Drugi wydział karny w Piotrkowie skazał 11-tu właścicieli aptek i składów aptecznych w Łodzi za używanie niedokładnych wag po rb. 3 kary lub jeden dzień aresztu, a mianowicie: Naftala Pomeranca (Piotrkowska 16), Bolesława Otwińskiego (Cmentarna 1), Judela Kahana (Konstantynowska 33), Moritza Steina (Konstantynowska 15), Binela Długacza (Długa 5), R. Mosakowskiego (Wólczańska 19), Abrama Hofmana (Zawadzka 21), Józka Pogonowskiego (Piotrkowska nr. 115), Lipa

i Zundelewicza (Piotrkowska 25), Moszka Millera (Piotrkowska 35); ponadto właściciela składu węgla W. Pstrągowskiego (ulica Kolejowa).

(e) **Wypadek na budowlu.** Wczoraj po południu w podwórzu fabryki Hüffera przy ul. Pustej pod nr. 10 zdarzył się pierwszy w bieżącym sezonie wypadek budowlany.

Pracujący przy budowlu trzech murarze Antoni Kiliński 34 lat, Antoni Zejkowski 27 lat i Antoni Krauze 47 lat, znajdowali się na rusztowaniu, gdy nagle rozległ się trzask i rusztowanie wraz z nimi runęło z wysokości II-go piętra. Wszyscy trzech ulegli okaleczeniu i potłuczeniu, wobec czego wezwano Pogotowie ratunkowe. Na szczęście rany okazały się nie niebezpieczne.

Poszwankowanych odwieziono na kurację do domów.

(a) **Koncesya.** Berek Goldstein zwrócił się do rządu gubernialnego piotrkowskiego o pozwolenie na dalsze prowadzenie samowolnie wzniesionej fabryki mechanicznej wyrobów trykotażowych, w oficynie nieruchomości przy ul. Piotrkowskiej nr. 111. Rząd gubernialny postawił za warunek, aby wszędzie zaprowadzono wentylację mechaniczną.

(a) **Falszowana śmietana.** Komisarz 3-go cyrkułu policyjnego nadesłał do laboratorium miejskiego śmietanę, wziętą z mleczarni Sanniki — Zeromin, przy ul. Średniej nr. 5. Analiza wykazała, że śmietana ta zawiera w sobie 80 proc. tartego twarogu i 20 pr. mleka.

(e) **Wypadek na kolejce.** Onegdaj na szosie Konstantynowskiej obok domu nr. 27 pociąg kolejki elektrycznej Łódź — Konstantynów najechał na wóz asenizacyjny. Woznica Tomasz Filipiak, lat 39, spadł i dostał się pod pociąg tramwajowy. Uległ on złamaniu lewej kości biodrowej i porażeniu głowy. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala Poznańskich.

(h) **Kradzieże.** Wczoraj w nocy włamali się złodzieje do magazynu warszawskiego ziemlańskiego Tow. mleczarskiego, przy ul. Spacerowej nr. 17 i po wyłamaniu szuflady skradli 120 rb.

— (e) Ze składu Fiszla Faktora, przy ul. Widzewskiej nr. 16 niewykryci złodzieje skradli za pomocą dobranego klucza towar, wartości 500 rb.

— Do mieszkania Moszka Fiedera, przy ul. Franciszkańskiej nr. 34 zakradli się przy pomocy wytrychów złodzieje i skradli różne rzeczy, wartości 200 rb., oraz w gotówce 12 rb.

*

(a) **Ze zgierskiego Tow. szerzenia wiedzy im. B. Prusa.** Niedawno otwarta w Zgierzu czytelnia Towarzystwa szerzenia wiedzy imienia Bolesława Prusa, liczy już przeszło 200 abonentów, którzy wypożyczyli dotychczas z górą 2,200 tomów dzieł, w tej liczbie sporo treści naukowej i beletrystycznej. Ilość wypożyczonych książek w jednym dniu wynosi przeciętnie 50 tomów.

W ostatnich czasach frekwencya znacznie się wyołga.

(a) **Pociągające.** Fabryka Tow. akc. „Lorentz i Krusche” w Zgierzu, począwszy od 5 maja r. b. czynną będzie cały tydzień. Nadto roboty w oddziale przedalniczym oraz w tkali prowadzone będą na dwie zmiany.

Dzięki temu przyjęto w tych dniach do fabryki około 70 robotników.

(a) **Lasy łagiewnickie.** Część lasów łagiewnickich, obszaru 1120 morgów, stanowiącą własność fabrykantów łódzkich Salomona Borszteina i Moszka Kierszbauma, nabyli w tych dniach przemysłowcy łódzcy Rychter i Leonhardt za sumę z górą pół miliona rubli.

(a) **Nowa czytelnia w Zgierzu.** Kolegium zgierskiej parafii ewangelicko-augsburskiej uzyskało pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na otwarcie w Zgierzu biblioteki-czytelnia.

S Z T U K A.

(x) **Teatr popularny.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

W czwartek, piątek i sobotę przedstawienia zawieszono.

(x) **Teatr polski.** (Cegielniana 63) Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

W dniu dzisiejszym, jutro i w sobotę widowiska zawieszono.

(x) **Teatr ludowy.** W nadchodzącą niedzielę 27 b. m. koło dramatyczne przy Stowarzyszeniu robotników chrześcijańskich (Przejazd 34) odegra pod reżyserją p. T. Orłowskiego „Krakowiaków i górali”.

Początek przedstawienia o godz. 7-ej wieczorem.

(x) **Koncert popularny.** Ostatni w sezonie bieżącym koncert popularny „Wiedzy” odbędzie

się w najbliższą niedzielę, w sali koncertowej— przy współudziale orkiestry.

Po raz pierwszy w Łodzi będzie wypowiedziany wiersz St. Wyspiańskiego p. t. „Pogrzeb Kazimierza Wielkiego”—przez znanego deklamatora p. O. Szefera przy akompaniamencie p. Z. Szczepańskiego (wspaniała kompozytorka p. T. Jotejki).

Po koncercie odbędzie się odczyt „O Wyspiańskim”.

Zamordowanie księcia Druckiego-Lubeckiego.

DALSZE ŚLEDZTWO.

Dotychczasowe śledztwo sądowo-policyjne nie wpadło jeszcze dotychczas na trop mordercy ś. p. ks. Druckiego-Lubeckiego.

Przesłuchane w dniu wczorajszym dziewczyny wiejskie, które w chwili morderstwa pracowały w pobliżu szosy, prowadzącej do Szymanowa, zeznały jednogłośnie, iż w kilkanaście minut po obejrzeniu ich pracy przez księcia i bar. Bispinga i zadaniu im kilku pytań, usłyszały dwa, jeden po drugim, strzały. Nie reagowały na nie, gdyż już nieraz słyszały strzelanie w lesie.

Robotnicy z Budek Kaskich, pracując pod kierunkiem ogrodnika w stronie wschodniej od lasu po za szosą, wiodącą od pałacu do stacyi, słyszeli również strzały, a jeden z nich, Mateusz Jastrzębski, zeznał, że doleciały uszu jego jakby dwa jęki. Robotnicy ci nie zwrócili na to uwagi, ponieważ przyzwyczajeni byli do strzałów w lesie, dawanych do jastrzębi.

Jastrzębski, oddalwszy się od miejsca roboty, widział nawet w głębi lasu powóz i konie, przywiązane do drzewa, ale był przekonany, że są pozostawione przez księcia i dlatego nie podszedł do nich.

Badanie braci Sochów, oraz ich szwagra Winczewskiego, aresztowanych chwilowo, nie dało żadnych poszlak w sprawie zabójstwa księcia i z tego powodu wczoraj ich uwolniono.

Kilku pracowników ze służby stacyjnej stwierdziło, że widzieli jakiegoś pana, spacerującego około toru kolejowego, a dróżnik zwrócił mu nawet uwagę, że nie wolno przechodzić przez tor, wobec czego nieznajomy się cofnął. Kasyer biletowy podał, że sprzedał bilet do Warszawy mężczyźnie elegancko ubranemu, który stał z боку okienka.

Szwajcar, przepuszczający pasażerów z peronu do pociągu, zauważył, że jakiś pan podał mu bilet ręką, trzymaną w tył.

PRZESŁUCHANIE bar. BISPINGA.

Bar. Bisping, przesłuchany na miejscu zbrodni, potwierdził swoje zeznanie, złożone podprokuratorowi Herschelmannowi w Warszawie, podając, że kiedy ks. D. wracał alejką od szosy, prowadzącej z pałacu do dworca kolejowego, spostrzegł przejeżdżający szosą tą od pałacu wózek, zaprzęgnięty w dwa kuce gnładawe. Następnie spotkali dwu mężczyzn, ubranych z „waszeczka”, z którymi książe wszczął dłuższą rozmowę, wobec czego Bisping oddalił się w stronę dworca kolejowego.

Ponadto bar. Bisping wskazał dokładnie władzom śledczym całą drogę, którą przejechał z księciem, Druckim-Lubeckim w dniu zabójstwa. Na wszystkich miejscach, gdzie ordynat z księciem zatrzymywali się dnia tego, władze śledcze interpelowały p. B. szczegółowo. Miejsca zaś, gdzie znaleziono powozik i konie, przywiązane do drzewa, oraz zwłoki księcia zbadano drobiazgowo.

Z powodu spóźnionej pory, poszukiwania przy pomocy psa policyjnego odroczone do dzisiaj.

SEKCYA ZWŁOK.

Sekcyja zwłok, dokonana wczoraj w obecności sędziego śledczego i naczelnika s raży ziemskiej, stwierdza, że głowa i twarz zamordowanego są pokryte powierzchownymi ranami ciętymi, w wielu razach bardzo równymi, tworzącymi proste kąty.

Wobec tego zastanawiano się, jakim narzędziem mogły być zadane te rany; nożem fińskim

używanym przez notorycznych nożowców czy kastetem.

Sprawę wyjaśnił dr. Sokołowski, prowadzący sekcyję, który wyraził mniemanie, że rany te mogą być zadane ostrymi kantami brauninga.

Bardzo ważnym dla śledztwa jest stwierdzenie faktu, czy najpierw padły strzały, a później uderzenia, czy też odwrotnie?

Otóż specjaliści ze sprawami kryminalnymi obeznani, twierdzą, że według wszelkiego prawdopodobieństwa najpierw padły strzały.

Trudno bowiem przypuścić, aby książe, człowiek odważny, widząc zbliżka ku sobie wymierzony rewolwer, uciekał. Byłby rzucił się na przeciwnika i usiłował broń wyrwać, a w takim razie strzały padłyby z przodu, a nie z tyłu, jak to miało miejsce.

Zadanie ran da się tem wytłumaczyć, że morderca chciał się przekonać, czy książe jeszcze żyje.

PRZYJAZD RODZINY.

Na wieść o dokonaniu morderstwa zjechał pierwszy ks. Czetwertyński, krewny i sąsiad zabitego.

W dniu wczorajszym przybyli do Teresina bracia zabitego Ksawery i Aleksander. Dziś lub jutro spodziewany jest przyjazd żony, która bawi w Paryżu.

Wiadomość o zamordowaniu księcia rozeszła się bardzo szybko, budząc wszędzie, szczególnie u włościan, szczerzy żal i współczucie.

TELEGRAMY.

Zdrowie Ojca św.

RZYM, 23 kwietnia. (P.) Zdrowie Ojca św. poprawia się w dalszym ciągu. Papież Plus X spędza codziennie kilka godzin, opuszczając łóżko.

Upadek Skutari.

KATARO, 23 kwietnia (wł.) O kapitulacyi Skutari donoszą jeszcze, że po stronie czarnogórców walczyła artylerya serbska. Czarnogórcy w zaciętej walce zdobyli ważne pozycye.

Plan nocnego szturm ułożyli: generał serbski Bojowicz i czarnogórski Martynowicz. Essad pasza widząc bezskuteczność dalszego oporu rozkazał zaniechać walki obronnej. Ponieważ Tarabosz upadł, wobec tego nie było mowy o dalszej obronie. W walce brały udział oddziały z ręcznymi bombami.

CETYNIA, 23 kwietnia (wł.) Król Mikołaj odjechał do Skutari, aby odbyć wjazd uroczysty.

WIEDEN, 23 kwietnia (wł.) **Wywołana przez zdobycie Skutari sytuacja zaskoczyła mocarstwa. Jak donoszą z Wiednia, wojska austriackie z Dalmacyi, Bośni i Hercegowiny otrzymały rozkaz marszu na Skutari.**

KATARO, 23 kwietnia (wł.) Wskutek gwałtownego bombardowania miasto Skutari bardzo ucierpiało. Pod gruzami murów leżą liczne trupy. Straty tureckie jak i czarnogórskie są wielkie, gdyż pierwsi stawiali bohaterski opór.

BERLIN, 23 kwietnia (wł.) „Loc. Anz.” donosi, że kapitulacya Skutari nie zmieni postanowienia mocarstw co do przyłączenia go do Albanii.

WIEDEN, 23 kwietnia (wł.) Zaraz po otrzymaniu wiadomości o upadku Skutari, minister wojny Kropatkin udał się do cesarza i odbył półtoragodzinną konferencyję.

W południe odbyła się konferencyja ministrów: spraw zagranicznych, wojny i szefa sztabu generalnego. Obrady trwają w dalszym ciągu.

WIEDEN, 23 kwietnia (wł.) Wobec obecnej sytuacji po upadku Skutari, koła polityczne są zdania, że należy wyczekać jakie stanowisko zajmie Rosya.

WIEDEN, 23 kwietnia (wł.) Donoszą z Cetynii, że król Mikołaj oświadczył, że jeżeli mocarstwa będą usiłowały zmusić go do ustąpienia Skutari to twierdzą puści z dymem, a odda mocarstwom tylko gruzy i trupy.

BIAŁOGROD, 23 kwietnia (wł.) Wiadomość o upadku Skutari przyjęto tutaj z entuzjazmem.

W Skupczynie serbskiej oświadczył prezes ministrów, że otrzymał z Cetynii radosną nowinę, która mówi, iż Skutari wpadło w zwycięskie ręce czarnogórców.

PARYZ, 23 kwietnia (wł.) Wiadomość o upadku Skutari przyjęto w kołach dyplomatycznych z podzielonymi uczuciami. Panuje zdanie, że może on zakłócić jedność mocarstw. Konferencyja ambasadorów w Londynie według zdania tych kół powinna się zająć niezwłocznie tą sprawą i zbadać pretensye Austrii. Do zajęcia Czarnogórze przez Austryję mocarstwa nie powinny dopuścić.

WIEDEN, 23 kwietnia (wł.) Dyplomacya uważa sytuacyę wytworzoną upadkiem Skutari za bardzo poważną. Austrya wystąpi z konferencyi ambasadorów, aby mieć wolną rękę działania wobec Czarnogóry.

LONDYN, 23 kwietnia (wł.) Biuro Reutersa donosi, że wobec upadku Skutari Czarnogóra mianowała jako cywilnego gubernatora hr. Wojniewiczza i wojskowym generała Hukosicza; z tego można wnioskować, że Czarnogóra nie myśli oddać Skutari.

Manifestacya w Petersburgu.

PETERSBURG, 23 kwietnia (wł.) Z powodu zdobycia przez czarnogórców Skodaru odprawiono tu nabożeństwo dziękczynne, poczem około 1000 osób urządziło demonstracyę i śpiewało hymny. Na balkonach jednakże poselstw państw bałkańskich nikt się nie ukazał. Manifestantów rozprószyła policya bez zająć.

PETERSBURG, 23 kwietnia. (P.) Staraniem Towarzystwa „Wzajemności słowiańskiej”, w soborze preobrażeńskim odbyło się nabożeństwo dziękczynne z powodu zdobycia przez czarnogórców Skodaru.

Strajk na Szląsku.

BYTOM, 23 kwietnia. (P.) Liczba strajkujących dosięgła dziś 40,000 ludzi.

Nota Austrii.

WIEDEN, 23 kwietnia (wł.) Hr. Berchtold rozesał dzisiaj mocarstwom notę, w której prosi o stanowczą akcyę wobec zajęcia Skodaru przez wojska czarnogórskie. Od otrzymanej odpowiedzi uzależnione będzie dalsze postępowanie Austrii, która nie może pozwolić na takie lekceważenie swej powagi.

Bułgarya i Serbia.

SOFIA, 23 kwietnia. (P.) Bułgarska agencya telegraficzna oświadcza, że sfery polityczne znajdują się pod wrażeniem zgola nieprawdziwych wiadomości o tekście umowy serbsko-bułgarskiej, otrzymanych przez prasę ze źródeł serbskich. Mniemac należy, że najlepszym środkiem przerwania wszczętej polityki co do wykonania zobowiązań, zawartych w umowie, byłoby ogłoszenie samej umowy z dopełnieniami do niej. Z tych dokumentów wykaże się, że Serbia zrobiła to tylko, co powinna była zrobić, i że wszelkie nieporozumienia między sprzymierzeńcami powinien rozstrzygnąć sąd polubowny Rosyi.

Koncentracya wojsk serbskich.

WIEDEN, 23 kwietnia (wł.) Ogromny niepokój wywołuje tutaj wiadomość, że Serbia koncentruje wojska, ze wszystkich miast albańskich wycofane, w porcie Durazzo.

Zatarg bułgarsko-grecki.

SALONIKI, 23 kwietnia (wł.) Donoszą, że naprężenie stosunku bułgarsko-greckiego wzrasta z każdą chwilą. Bułgarya, jak twierdzą koła poinformowane, ma przystać w najbliższym czasie Grecyi ultimatum.

Strajk w Belgii.

BRUKSELA, 23 kwietnia (wł.) Chęć dalszego strajkowania wzrasta. Dziś do strajku przyłączyli się zecerzy dzienników liberalnych oraz robotnicy drobnego przemysłu.

Socyal-demokraci zwołują konferencyę partyjną, aby powziąć decyzję czy dalej prowadzić strajk.

Strajk na Górnym Szląsku.

KATOWICE, 23 kwietnia (wł.) Obecnie strajkuje 80 tys. górników. Huty: „Baillon” i „Marta” wstrzymały zupełnie pracę z braku węgla. Za-

rzędy kopalń postanowiły nie sprzedawać węgla prywatnie. Kopalnie nadgraniczne sprowadzają samochodami robotników z Królestwa Polskiego do kopalń, wobec czego nieszczęśliwe wypadki mnożą się w sposób zatrważający, gdyż robotnicy ci nie kwalifikują się i nie znają pracy górników.

W kopalni Heinitz zostało kilku robotników zagranicznych ciężko pokaleczonych, wobec czego należy przestrzegać robotników zagranicznych przed wyjazdem do kopalń. W fiskalnych kopalniach w Knurowie przy rannej zmianie zastajkowali wszyscy górnicy. To samo stało się w kopalni Wolfganc, w Makoszewie górnicy, którzy nie wypowiedzieli pracy w 30-dniowym terminie otrzymali od władz kopalnianych wezwanie stawienia się w ciągu 3 dni do pracy, w przeciwnym razie wytrąca to im z zarobku. Grożą również robotnikom mieszkającym w domach górniczych wyrzuceniem ich z mieszkań.

Do obwoźdu strajkowego zjechał prezes rencyjny wrocławski.

Różne.

BERLIN, 23-go kwietnia (wł.) Sejm pruski przyjął dziś ostatecznie, w trzecim czytaniu, ustawę o wyasygnowaniu 230 milionów marek dla popierania niemczyzny na kresach wschodnich.

KRAKÓW, 23 kwietnia (wł.) Rada miejska krakowska uchwaliła połączenie Podgórze z Krakowem. Przemawiał prezydent dr. Leo i kilku radnych.

Z ostatniej chwili.

Cetynia, 24 kwietnia (wł.) Wiadomość o zdobyciu Skutari nadeszła tu telegraficznie około godziny drugiej w nocy. Natychmiast grzmot armat i dzwony obwieściły miastu radosną nowinę.

Rozentuzymowana ludność pociągnęła pod pałac królewski i urządziła gorącą owację. Król przemawiał z balkonu do ludu.

Cetynia, 24 kwietnia (wł.) Czarnogórski minister Plamenac oświadczył korespondentom pism zagranicznych: „Skutari upadło i jest w naszym ręku. Żadna moc nie zmusi nas do oddania go”. Ludność Cetynii przyjęła wiadomość o upadku Skutari ze zrozumiałym entuzjazmem. Tłumy manifestantów udały się pod gmachy poselstw państw bałkańskich i urządziły olbrzymie owacje.

Rzym, 24 kwietnia (wł.) Wiadomość o zdobyciu Skutari przyjęła ludność z entuzjazmem. Wszystkie dzienniki stawiają kłopotliwe pytanie, co dalej będzie i omawiają sytuację bardzo pesymistycznie.

Praga, 24 kwietnia (wł.) Po otrzymaniu tu wiadomości o kapitulacji Skutari przyszło do wielkich demonstracji panslawistycznych. Powieszano chorągwie panslawistyczne czerwone, niebiesko-białe, które policja wszędzie konfiskowała.

Pod gmachem partii narodowo-socjalistycznej przyszło do drobnego zatargu z policją przy konfiskacji flag.

Poseł Frel z estrady przemówił do tłumów i oświadczył: „Cieszymy się wraz ze wszystkimi słowianami z powodu tego nowego zwycięstwa naszych braci. Otóż widzimy, czego dokonał zdolen naród zjednoczony, który zgodnie z zapalem stawia czoło choćby najpotężniejszej mocy.

Zagrzeb, 24-go kwietnia (wł.) Odbyła się burzliwa demonstracja panslawistyczna na rzecz Czarnogórze. Poczyniono aresztowania.

Białogród, 24 kwietnia (wł.) Potwierdza się wiadomość, że ostatnie wojska serbskie, jakie jeszcze pozostały pod Skutari, brały udział w ataku na Skutari, będąc do tego zmuszone, choćby tylko dla samoobrony.

Cattaro, 24 kwietnia (wł.) Faktyczna kapitulacja Skutari nastąpiła około północy z wtorku

na środę. Komendant, Essad pasza, otrzymał prawo opuszczenia Skutari z wszelkimi honorami wojskowymi. Udaje się on podobno w głąb Albani.

Właściwym powodem kapitulacji ma być oświadczenie załogi tureckiej Taraboszu i Brdicy, że gotowa jest walczyć dla Turcyi, lecz nie uważa sobie za obowiązek przelewać krew dla niezależnej Albanii.

Bruksela, 24 kwietnia (wł.) Straty, spowodowane przez obecny strajk generalny, obliczają na 150 milionów franków.

Wiedeń, 24 kwietnia (wł.) Sytuację, wytworzoną przez kapitulację Skutari, uważają tu za bardzo poważną.

Dzienniki, omawiając powody, które skłoniły króla czarnogórskiego do stawiania czoła całej Europie, oświadczają, że były one bardzo poważne. Przedewszystkiem król dobrze wiedział, że w Skutari panował brak żywności i już z tego powodu twierdza nie mogła się trzymać długo, po drugie, cały naród żądał od króla zajęcia Skutari i zajął w tej sprawie wobec króla groźną postawę.

Podobno nawet minister wojny na jednej z ostatnich narad stawiał króla przed następującą alternatywą: „Albo każesz, rzekł do niego, zając Skutari, albo siądziesz z rodziną do samochodu, który przewiezie was przez granicę.” Król wiedział więc co go czeka, wiedział, że straci swój tron i wolał przeto poddać się woli narodu.

Wiedeń, 24 kwietnia (wł.) Ogólne zainteresowanie wywołał tu fakt, że wczoraj zjawiła się do zamku w Schönbrunnie, gdzie bawi obecnie cesarz, wielka ilość dygnitarzy wojskowych i szef sztabu generalnego, Haetzendorf, bawił długo w zamku. Jak słyhać, mocarstwa zamierzają poprzeć Austryę. Sądzą, że dojdzie do ekspedycji wojskowej. Anglia stoi podobno po stronie Austryi.

Londyn, 24 kwietnia (wł.) Prezesowi ministrów angielskich, Asquithowi wręczono memoriał podpisany przez wiele wybitnych osobistości i lordów. Memoriał domaga się, aby Anglia stanęła w obronie czarnogórców i pomogła im uzyskać Skutari. Ponadto wyraża protest przeciwko udziałowi okrętów angielskich w akcji mocarstw i domaga się wycofania ich z wód czarnogórskich.

„Pal Mal Gazette” staje również w obronie czarnogórców i oświadcza, że Czarnogórze ma takie samo prawo do Skutari, jak Grecya do Salonik, Bułgarya do Adrianopola i Rumunia do Sylistryi. Mocarstwa obchodzą się z Czarnogórzem w sposób barbarzyński i byłoby wprost niezrozumiałem, gdyby Skutari nie miało przypaść Czarnogórze, zwłaszcza teraz, kiedy zostało zdobyte.

Białogród, 24 kwietnia (wł.) Wbrew dotychczasowym doniesieniom, które głosiły, że komendantowi Skutari, Essad paszy pozwolono opuścić miasto ze wszystkimi honorami wojskowymi, ostatnie telegramy, nadeszłe ze Skutari do Cetynii stwierdzają, że czarnogórcy wzięli komendanta wraz z całym sztabem generalnym, składającym się z 40 oficerów, wśród których wielu było austriackich, do niewoli, jak również całą załogę, składającą się z 26 tys. żołnierzy tureckich. Do rąk czarnogórców wpadło „poza to wiele amunicji i żywności, całe baterie armat i zapasy naboju oraz innej broni.

Głogów, 24 kwietnia (wł.) Wskutek nieszczęśliwego wypadku na placu ćwiczeń w Neuhamer jeden z nadporučników 5 batalionu saperów został śmiertelnie ranny, trzech inni oficerowie ciężko, jeden feldfebel i jeden szeregowiec lekko.

Berlin, 24 kwietnia (wł.) Dzienniki półurzędowe stwierdzają, że upadek Skutari sprawił Europie wiele ambarasu, z którego nie wie, jak wybrnąć.

Londyn, 24 kwietnia (wł.) Na wczorajszym posiedzeniu konferencya ambasadorów zajmowała się sprawą Skutari. Według najwiarogodniejszych informacji, wyłoniły się bardzo wielkie różnice zdań co do oceny obecnej sytuacji międzynarodowej.

Praga, 24 kwietnia (wł.) Redaktor gazety „Czeskie słowo”, który przemawiał z estrady do tłumów, manifestujących na rzecz Czarnogórze, został aresztowany. Zakończył on swoje przemówienie okrzykiem: „Niech żyje Czarnogórze!”

Osobiste. W dniu 22 b. m. ks. prałat Wincenty Tymieniecki, proboszcz parafii św. Stanisława Kostki w Łodzi, pobłogosławił związek małżeński w kaplicy Przytuliska przy ul. Wilczej w Warszawie, między p. Zofią Borzęcką a p. Józefem Urbanowskim.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W nr. 85 „Rozwoju” wyczytaliśmy list p. Sapińskiego, na który li tylko z obowiązku odpowiadamy, celem przypomnienia p. Sapińskiemu, że miła się z prawdą, gdyż:

1) na posiedzeniu Rady i Zarządu, przy współudziale p. S., dyrektorowi biura p. Hip. Ciesielskiemu przyznaliśmy pobieraną przez tegoż pensję, a działo się to dnia 22 sierpnia 1912 roku w myśl protokołu;

2) że bilans na 1 stycznia 1913 r. sprawdzany i akceptowany został przez Radę i Zarząd naszego Towarzystwa w dniu 6 lutego 1913 r. w myśl protokołu i przez samego p. S. podpisany, co jeszcze i dnia 13 lutego 1913 r. sprawdziła Komisja rewizyjna;

3) że budżet wydatków za 1913 rok projektowany został przez Zarząd w sumie 3,500 rb. przez Radę zmodyfikowany do 3,000 rb. a podwyższony wskutek interwencji tegoż p. Sapińskiego o 1320 rb. na wynagrodzenie Rady i Zarządu, lecz wynagrodzenia tego Zarząd nie przyjął, a ogólne zebranie z dnia 2 marca 1913 r. wydatku tego nie akceptowało, a zatwierdzono budżet tylko w ogólnej sumie 3,000 rb. z prawem przekroczenia o 15 proc.

4) że Rada i Zarząd co miesiąc sprawdza szczegółowo księgi Towarzystwa i kasę, co niejednokrotnie przez p. S. skutecznianem było i stwierdzeniem Jego podpisem.

Dziwnem się wobec tego wydaje obecne pesymistyczne usposobienie i zapatrywanie p. S. co do losów dalszych naszej instytucji.

Co się tyczy udziału p. Jana Ciesielskiego w naszej instytucji, to zapewne p. S. pamięta jeszcze, jakie ten usługi dla niej położył i że tylko wskutek naszej prośby został członkiem naszego Towarzystwa.

Na dalsze osobiste wycieczki nie odpowiadamy, uważając, że prywatna nie powinna wchodzić w rachubę, gdy idzie o dobro instytucji.

Załączając 10 rb. na rzecz umysłowo chorych w Kochanówce, nadmieniamy, że na dalsze napaści odpowiadać nie będziemy, a przytoczone przez nas fakty każdy interesujący się bliżej tą sprawą, przejrzeć może w biurze naszego Towarzystwa w godzinach biurowych i pozostajemy

z należnym szacunkiem

Rada: (prezes) Józef Jakubowicz; (wiceprezes) Jan Sokolowski; członkowie: P. Katz, M. D. Spielrein, S. Kolanowski.

Zarząd: (prezes) A. Kozłowski; (wiceprezes) Mar- kus Płockier; (dyrektor biura) Hipolit Ciesielski.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Pani St. Mac. Wedle stawu grobla. Można dziecko oddać na letnie mieszkanie za 10 rb., można też płacić i drożej za nie.

Często rodzice muszą wyjechać dla poratowania zdrowia do uzdrowisk, które mogą być szkodliwe dla dzieci i nie mogą spędzać z nimi wakacji razem, nie można więc ryczałtem potępiać artykułu p. Majewskiego. Wszak Tow. kolonij letnich wysyłają dzieci bezpłatnie.

Pani W. R. w Łodzi. Taka szkoła, o jaką Pani zapytuje, istnieje w Grodzisku, stacya kolei warszawo-wiedeńskiej.

OFIARY.

Na szpital w Kochanówce.

Łódzka kasa pożyczkowo-oszczędnościowa, (ulica Zarzevska nr. 49) rubli 10.

Na Ochronkę Tow. opieki nad biednymi dziećmi w Zgierzcu.

Zamiast wieńca na trumnę s. p. Henrykowej Kaniowskiej — Julian Krusche z żoną 10 rb., Ksawerostwo Pniewscy 10 rb.

Na „Gniazdo” Tow. opieki nad dziećmi.

Zamiast kwiatów na grób s. p. Heleny Gmurkowskiej — uczennice szkoły p. C. Waszczyńskiej składają 4 rb.

JÓZEF HERR

były obywatel miasta Zgierza

po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu w 91 roku życia d. 23 kwietnia 1913 r.

Przeprowadzenie zwłok z Łodzi do Zgierza, odbędzie się w piątek dnia 25 kwietnia o godz. 2-iej, z domu № 73, przy ul. Widzewskiej a w Zgierzu tegoż dnia o godz. 4 i pół przez Nowy Rynek na cmentarz katolicki.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

Dzieci, wnuki i prawnuki.

1412

Włodzimierz Mittelstaedt

CHEMIK

po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 27, zakończył życie dnia 23-go kwietnia r. b. W ciężkim smutku pozostali: matka, bracia i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przedpogrzebowej przy ul. Podleśnej 15, na Stary cmentarz katolicki, jutro t. j. w piątek o godz. 3-iej po poł. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego odbędzie się tegoż dnia o godz. 8 i pół w kościele św. Krzyża.

SPÓSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE
Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprężony do 0° w st. C.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędkość wiatru (w skrajach)	Uwagi
23/IV 1 popoł.	787.4	5.4	94	Z 1	Z dnia 23/IV Temperatura max. + 7.4°C. min. 1.5 Opadn. 3.5 mm
23/IV 3 wiecz.	789.2	4.6	97	Pd Z 1	
24/IV 7 rano	789.2	7.4	94	Pd W 3	

Nowy środek na porost włosów.

Na mocy udzielonego mi pozwolenia przez Warszawski Urząd Lekarski z dnia 10-go września 1909 r. za № 5511 na rozpowszechnienie moje wynalazku na porost włosów oraz swobodnego ogłaszania wydanego mi przez tenże Urząd Lekarski z dn. 13-go września 1910 r., mam zaszczyt polecić mój wynalazek na porost włosów i przeciwi ich wypadaniu i lupieżowi z bardzo dobrym rezultatem. Listy dziękczynne, poświadczone rejeitalnie, dające rękojmię o skuteczności wynalazku posiadam. Sposobu użycia udzielam osobliście.

Marya Świątkowska.

Łódź, Średnia № 55, m. 8.

1202

Słynna powieść apologetyczna z życia Pana Jezusa p. t.

„ŻYDOWSKIE DUSZE”

Str. 500 cena rb. 1, poleca

Księgarnia Przeglądu Katolickiego ulica Andrzeja № 3.

Teatr „SCALA”

W niedzielę, dnia 27-go i w poniedziałek 28-go kwietnia b. r.
Amerykanie: Artur i Nelli Norton.

Teatr „SCALA”

Zadziwiająca cnda Malajskich i Egipskich czarodziej i Tybetańskich Lam. Pomiędzy innymi **NIEZWYKŁY CUD: Daphny P. Norton** wskaże godzinę wcześniej lub później, tę właśnie godzinę będą wskazywać wszystkie zegarki publiczności, nawet gdyby stały. **Powódz w zaczerwowanym królestwie** doświadczenie bez współzawodnictwa. **Durga latające pianino wraz z Nelli Norton.** Zaczerowane jezioro i rajska fontanna ognia.

Pieczara kairów 10 minut w królestwie ptaków. **Zadziwiająca: p. Simens** jednocześnie na scenie w parterze i na galerii. **Tajemnicza posyłka podziemna.** **Hiszpańska inkwizycja z żywymi zwierzętami.** Tylko dwa zagadkowe występy cudów Tajemnic Egipskich. Według zupełnie nowej metody, bez czarnych dekoracji, stolików mechanicznych i krzesel przydowni. Każdy występ składa się z 5-eh oddziałów według nowego programu. Podczas antraktu przygrywa orkiestra. **Początek o godz. 9-iej wieczorem.** Bilety do sprzedania w teatrze od 25 kwietnia od godz. 11-iej do 3-iej po poł. i od 6-iej do 9-iej wiecz., a w dzień przedstawienia od 11-iej do 2-iej po poł. i od 3-iej do końca przedstawienia. Szczegóły w afiszach i programach. Dyrekcja zastrzega zmiany numeru.

Sąd Okręgowy Piotrkowski wyrokiem z dn. 6/9 kwietnia 1913 r. postanowił ogłosić upadłość łódzkiemu kupcowi

Moszkowi Rawskiemu,

oznaczając początek upadłości od dn. 31 lipca (13 sierpnia) 1912 r., majątek upadłego opieczętował, upadłego zaś aresztował, sędzią komisarzem upadłości mianował Członka Sądu N. N. Dmochowskiego, a kuratorem pom. adwokata przysięgłego K. Pohla.

Jednocześnie i zgodnie z decyzją Sędziego Komisarza masy upadłości M. Rawskiego, kurator upadłości wzywa wierzycieli tejże masy aby w dniu 22 kwietnia (5 maja) r. b., o godz. 10 rano stawili się osobiście lub przez pełnomocników w kancelaryi Sądu Okręgowego w Piotrkowie, dla wysłuchania sprawozdania Kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Kurator masy upadłości pom. adwokata przysięgłego

Kazimierz Pohl.

1410

Do sprzedania

w dominium Różyce pod Ozorkowem, para ogrów (kasztanów) średniej miary, płaskich, czteroletnich, spokojne z dobrymi chodami. Na żądanie konie do Ozorkowa. Cena rb. 650. 1428

Okazyjnie!

Hafty kaliskie i szwajcarskie firanki, sztory i portyery. Resztki na kostyminy i bluzki, zaboty oraz koszule damskie haftowane. Musleiny de lain. Ceny fabryczne! Wielki wybór. **Andrzeja 44. m. 2.** 256

Z powodu wyjazdu

SPRZEDAM

DOM

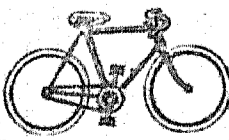
1308

róg Senatorskiej i Widzewskiej № 191, wiadomość na miejscu.

Poszukuję

jednego pokoju

z osobnym wejściem i oknami od południa. Piętro i okolica obojętne. Oferty wraz z ceną w administr. „Rozwoju” pod lit. „A. A. A.”. 1201



Opony, szlauchy długotrwałe i części rowerowe.

Tamże półwyciągowiec tanio do sprzedania. Południowa № 27 m. 26a. 1416

Do apteki na praktykę potrzebny uczeń chrześcijanin

posiadający odpowiednie wykształcenie szkolne. Oferty z curriculum vitae do Adm. Rozwoju pod „Apteka”. 1378

Mebel

i urządzenie z 6 pokoiów, także wannę, lampy naftowe i gazowe, garnitur porcelanowy na 12 osób, szafy i t. p. odprzedam z powodu zmiany mieszki. Juliusza, blisko Przejazdu, front, I piętro. 1420

Sadzonki truskawek

gładjole białe i czerwone w cebulkach. Mikołajewska 79 m. 64. Wróblewski; zastac można od 6-iej wieczór. 1414

Pianino

i różne meble tanio do sprzedania. Ul. Leszno 56, I-e piętro front. 1418

Zajazd restauracya

w mieście fabrycznem, blisko Łodzi, jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Dzielnia № 1, sklep Górskiego. 1424

Dr. med. J. Szwarcwasser Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specyjalnie: choroby żołądka, kłuszek i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydziału krwi w laboratorium własnym. Od 1-1 rano i od 5-7, po południu. 169

Dr. B. REJT Średnia 5.

Sp. Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem „Erlisch Hata 608” (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (tektrolizmem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 9-1 rano i od 4-8 w. niedziela i święta od 9-5 pp. 589

Dr. Stanisław Marynowski

lekarz 1790
Rzgowska № 74.

Świerzbę przyszcze i męczące swędzenie najlepiej wyleczy **MYDŁO** z zapachem i **KREM** aptek. Lipińskiego cena razem rb. 1 kop. 25 Sprzedaw w aptekach i składach aptecznych. Wysylam za zaliczeniem pocztowem. Adres: Warszawa — Mokotów Apteka Ed. Lipińskiego, skrzynka pocztowa 461. 143

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna W niedzielę od 8—1-iej. **Krótką 5, telef. 26-50. 8871**

Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 56. choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 3817 przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł.

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłowe i niemoce płciowa. Leczenie syphilisu EHRLEICH-HATA „608—914”. Ul. Południowa № 2, telef. 13-33. Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w. panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 2423

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLICKI ordynator szpitala Anny-Mary Piotrkowska № 120. Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6, p. p. w niedziela i święta od 10—11 rano. 3474

Lekarz weterynaryj S. WOLMAN,

Piotrkowska 145. Telefon 13-31. Porady w zakresie lecznictwa wchodzące, dajagnotyczne szczeni, ekspertyzy. 3455

Dr. med. W. KOTZIN

Ul PIOTRKOWSKA 71. **Choroby serca i płuc,** przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 pp. 2765r

Dr. LEWKOWICZ

choroby skórne, weneryczne i niemoce płciowa. **Konstantynowska 12.** Przy syphilisie (zastosowanie preparatu „608” i „914”, od 5—4 i 8—9, dla pań od 5-6 w Niedziela 9-3. Osobna poczekalnia

Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER I SPECYALISTA. **CHORÓB KOBIECYCH** ulica Południowa Nr. 28. Telefon 16-85. Przyjmuje do 11 rano i od 4, do 6, po poł. 3351

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot 38. Tel. 20-10. Choroby wewnętrzne, **AKUSZERYA.** Do 9, rano i 5—7 po poł. 2700

Dr. LITMANOWICZ

Krótką 12. Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p. Przyjmuje do 10 rano i od 4—8. Telefon 18-61. 3011

Dr. Jan Cadarski

Akuszeria, choroby chirurgiczne i kobiece przyjmuje do 10 r. i 4—6 po poł. ul. Cegielniana 9 m. 4. 3323

Meble używane
i nowe najtaniej
sprzedaje
MAGAZYN MEBLI
Wład. Romiszowskiego,
Łódź, Piotrkowska 117
(I-sze piętro).
Posiada w dużym wybo-
rze całe urządzenia po-
kójów, a także pojedyn-
cze meble tak nowe, jak
używane, obrazy, zegary,
lampy, kuchenne urzą-
dzenia stylowe, meble gie-
te patentowanej fabryki
po fabrycznych cenach.
Zamieniam stare na nowe
i kupuje 1406

DROBNE OGŁOSZENIA.

AIAIAIA! Do wynajęcia od
1 lipca 1913 roku
na Piotrkowskiej ulicy nr. 150
różne lokale odpowiednie na
biura i składy, także w budyn-
ku murowanym jednopiętrowym
2 wielkie sale przydatne na
warsztaty rzemieślnicze lub fa-
brykacyjne. Wiadomość u p. Da-
nielewicza w Tow. Ubezpiecz.
„Rossya” Piotrkowska nr. 106,
1185-5-2

AIAIAIA! Tanie do sprzedania
suknie kolorowe i
białe wełniane, oraz bluzki
używane i kostiumy. Przejazd
nr. 48 m. 12 zastać można od
12 do 2 i od 7 w. 2145-6-1

AIAIAIA! Nauczycielki, na-
uczycieli freblanki,
bony, towarzyszy różnej naro-
dowości na godziny na miesiąc
letnie, na stałe poleca Biuro
Ludwińskiej Piotrkowska 109
(parter). 12-pspt-1

A! Meble różne z kilku poko-
jów, oraz zegar, kredens,
wyjeżdżając rozsprzedam tanio.
Długa 14-35 oficyna. 5209-6-4

A! Z powodu wyjazdu sprzedam
meble, rok używane, z trzech
pokoi i otomany bardzo ta-
nio. Zawadzka 40, m. 17. 5576-1

A! W tych dniach zmuszona
wyprzedać meble z czterech
pokoi tanio Otomanę z lustrem
maszynę, gramofon, biurko, Piotrkowska 192 m. 5. 5575-1

A! Kredens stół, krzesła, szaty,
otomane, biurko, bibliotekę,
oraz kompletny sypialny i salo-
nowe lampy, obrazy, lustra, wy-
przedam najtaniej byle zaraz
Nowo - Cegielniana 6-7 front.
5065-10-8

A! Okazyjnie tanio wyprzedam
zaraz meble salonowe, sto-
lowego, sypialnego oraz szafy,
biurko, bibliotekę, otomane,
lustra, lampy, obrazy, szafkę
kawalerską, gramofon, Pańska
ska 54-1. 5179-10-5

Beczka z mosiężnym kranem do
wody, na wozie w dobrym
stanie tanio do sprzedania. Wi-
adomość Miłsza 24. 5554-3-2

Bezwarunkowo 5 lat można no-
szyć ubranie ze „skóry-angiel-
skiej”. Posiadamy gotowe spod-
nie ul. Piotrkowska nr. 128-15.

Chłopcy zdolni, potrzebni do
zbytu w każdym domu nie-
zbędnego artykułu Widzewska
150 m. 12. 5550-2-2

Częstochowskie Kaucyonowane
Biuro Komisowe S. Bzorski
i J. Dreszer, II aleja 33 telefon
179. Reprezentacje i zlecenia,
transakcja kupna i sprzedaży,
lokata kapitałowa, najem lokali
itp. Rekomendacja pracy. 995

Do wynajęcia zaraz pokój ładny
wspólny dla inteligentnej pa-
nienki. Widzewska 97, oficyna,
I-e piętro, Bańkowska, obok
parku. 5255d

Duży wybór dla chcących nabyć
jakis interes handlowo-prze-
mysłowy: dom, plac restaurację,
sklep itp. Sprzedającym okaza-
ją przedkier sprzedaży Zawadzka 10
Niemierski. 2944-12*-6

Do wynajęcia od 1 lipca 6, 5,
4, 3, 2, pokoje z kuchniami
z nowoczesnym wyposażeniem,
windą i centralnym ogrzewaniem
Nawrot nr. 41 róg Widzewskiej.
2804-6cs-6

Dla pań piękne resztki na suk-
nie bajecznie tanio. Piotrkowska 128-15. 5228-3pc-5

Dla mężczyzn piękne peleryny
męskie bajecznie tanio ulica
Piotrkowska 128-15. 5229-3pc-3

Do sprzedania sklep kolonial-
no-dystrybucyjny w dobrym
punkcie Nowe-Chojny ul. Łączna
nr. 8. 5364-3-1

Dom do sprzedania za starym
cmentarzem 8 mieszkań ul.
Pryncypalna nr. 5. 5371-3-1

Dom drewniany z dużym pla-
cem może być i ogród zdro-
we dla letników sprzedam nie-
drogo w Tuszynie wiadomość
ul. Krucza nr. 32 m. 8. 5384-1

Encyklopedyę lub Meyera Le-
xikon kupię okazjnie Oferty
tylko z ceną dla „W. M.” w
„Rozwoju”. 5257-c-2

Fortepian i meble okazjnie
z powodu wyjazdu za bezcen
do sprzedania. Wólczańska 149
m. 7. 5572-3*-1

Jest do sprzedania pierwszo-
rzędny zakład fryzjerski,
egzystujący lat 10, w Brzezinach,
gub. Piotrkowskiej, na dogod-
nych warunkach. Wiadomość:
Brzeziny W. Dyr. (pralnia)
5388-5*-1

Koń rasy angielskiej wyjazdowy
z uprzężą i bryczką zupełnie
w dobrym stanie do sprzedania.
Wiadomość: Szosa Rokicińska
№ 24. 5500-5*-2

Krawcowa zdolna poszukuje szy-
cia w domach prywatnych.
Gubernatorska 32, stróż wskaze.

Korepetytor z praktyką przy
sposobu do szkół średnich
rządowych oraz i na świadectwa
ul. Targowa 55 m. 49 od 7 do
8 w. 2661-6-1

Kuchnia gazowa mało używana
do sprzedania. „Bar Versal”
Zielona 2. 5350-5cs-2

Meble z powodu wyjazdu sprze-
dam. Ul. Nawrot 2, m. 25. Od
9-2 i od 5-8. 5307-2*-2

Młodzieniec z 4-o klasowem
wykształceniem, poszukuje
posady biurowej. Specjalność:
polski, rosyjski, arytmetyka;
częściowo niemiecki. Wólczań-
ska 185 m. 5. 5579-1

Meble z salonu w dobrym sta-
nie, sprzedam. Zachodnia 51
III piętro. 5340-3sp-1

Motor elektryczny 2-u konny
piersienny mało używany
zaraz do sprzedania ul. Julju-
sza nr. 13 m. 40. 5265-3-1

Magiel do sprzedania bardzo
tanio. Grabowa 10. 5291-5-3

Na restaurację III rzędu otrzy-
małem pozwolenie. Oddam
dzierżawcy zaraz. Wiadomość:
Nawrot 15, kasa. 5318-3-3

Obiady wydaje w domu prywat-
nym, smaczne, na świeżem
maśle. Widzewska 97, oficyna,
I-e piętro, Bańkowska, obok
parku. 5252-10-1

Potrzebna służąca do wszystkie-
go, może być kobieta w śre-
dnim wieku. Tramwajowa nr. 15,
I-e piętro na prawo. 5375-1

Potrzebny felczerski subiekt
i uczeń Nowe-Rokicie zakład
felczerski R. Bórzyńskiego.
5387-2-1

Pokój umeblowany do wynajęcia
zaraz ul. Składowa 21 m. 14.
5226-3wc-3

Pokój umeblowany do wynaje-
cia, osobne wejście. Andrzejka
№ 7, Kolubińska. 5316-5*-2

Potrzebne kompletne zdolne
panny do krawieczyny ul.
Juljusza 24 m. 17. 5370-1

Pies niemiecki, owczarek, bron-
zowy, długowłosy, wabi się
„Ado” zaginął w środe dnia 23
kwietnia, znalazca otrzyma dobrą
nagrodę odprowadzić do właściciela
domu Piotrkowska nr. 290
5382-3-1

Pralnia razem z maglem wyro-
biona do sprzedania z powo-
du wyjazdu Piotrkowska nr. 152.
5361-2-1

Potrzebna dziewczyna lub ko-
bieta do służby, której można
powierzyć samej dom i dzieci
przez czas letni na wsi. Wiado-
mość w adm. Rozwoju. -6-1

Pralnia do sprzedania w dobrym
punkcie ul. Wolborska nr. 56.
5559-3-2

Potrzebne zdolne panny do szy-
cia ul. Benedykta 10 m. 15.
5369-1

Potrzebna prasowaczka na ko-
szule i drobiazgi Rozwadow-
ska nr. 13. 5377-1

Potrzebny subiekt fryzjerski
i pomocnik Średnia 59 lub No-
wo-Zarzewska nr. 31. 5386-2-1

Potrzeba 1500 rb. na I-szy Nę
hipoteki. Oferty w Rozwoju,
„I. P.”. 5326-3-5

Pracownia kwiatów sztucznych
przyjmuje obstalunki na „dzień
kwiatka”. Kwiaty do zdobienia
otartów w kościołach. Tanie, bo
w prywatnym mieszkaniu Piotrkowska 82 m. 18 przyjmuje się
uczenice. 5120-10-7

Piwarnia ze względu niemoż-
ności prowadzenia do sprze-
dania. Ul. Gubernatorska 3.

Pokój umeblowany, elektrycz-
ność, wygodny, zaraz do wy-
najęcia. Juljusza 31 m. 12, (róg
Przejazd). 5296-3-5

Potrzebna stajnia na jednego
konia i wozownia: pożądane
w domu chrześcijańskim. Oferty
„Laboratoryum”, przyjmuje adm.
„Rozwoju”. 5294-3-3

Potrzebna prasowaczka-koszul-
larka do pralni. Konstancy-
nowska 36. 5286-3-5

Pokój frontowy umeblowany,
z elektrycznym oświetleniem
do wynajęcia od 1-go maja r. b.,
ul. Piotrkowska 124 m. 10.

Retuszka na klisze i papier,
Potrzebna Fotografia Piotrkowska 76
5374-3-1

Sklep do sprzedania Sławiń-
ska 18. 5385-3-1

Sklep kolonialny zaraz do sprze-
dania 25 lat egzystujący z po-
wodu nagłej zmiany interesu ul.
Mikołajewska nr. 69. 5557-2-2

Sklep do sprzedania w dobrym
punkcie niedrogo Wysoka 55
komorne tanie. 5342-2-2

Są do wynajęcia różne miesz-
kania w Rudzie-Pabianickiej
(przystanek Wolfówka) tak na
stałe, jak i na letniska; także
sklep do wynajęcia. Wiadomość
na miejscu, ul. Główna, Klisz-
czyński. 2967-6*-6

Sklep kolonialny do sprzedania
S niedrogo. Lubelska 8, przy
Staro-Zarzewskiej. 5285-3*-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny
do sprzedania z powodu
kupna własności ul. Krucza 29.
5365-2-1

Szkola rzemieślnicza sztucz-
nych liści kwiatów, przyjmuje
obstalunki na dzień kwiatka
bardzo tanio, jak również de-
koracje kościelne różne gatunki
drzew, także przyjmuje do nauki
dziewczynki bezpłatnie, tam też
jest do sprzedania maszyna do
krajania papieru średniej wiel-
kości Długa 25 Poznański.
5356-3sc-1

Włoka ziemi do sprzedania na
dogodnych warunkach lub
wspólnik Widzewska nr. 85 m. 9.
5348-3cs-2

Znaleziona torba podróżna jest
do odebrania. w kantorze
Rzeźni Miejskiej, za udowodnie-
niem i zwrotem kosztów ogło-
szenia. 5279-3-5

Zaginęła sika moregowata, bul-
dog z długim ogonem. Od-
prowadzić za nagrodą, Karola 6.

Zaginął buldog moregowaty
z piersi białe. Proszę odpro-
wadzić ul. Przędzalniana nr. 37
Gozdalik. 5368-2-1

Zkonny motor naftowy do sprze-
dania Cegielniana 120 w słu-
sarni. 5579-3-1

Zmię klasista gimnazjum z pra-
wami, udziela korepetycji.
Piotrkowska 71, m. 5. 5295-3-3

4000 do 4500 rb. potrzeba
na I-szy Nę hipoteki po
towarzystwie. Oferty proszę
składać w adm. Rozwoju, pod
„Potrzebującym”. 5272-3*-2

6000 rb. na pierwszy numer
hipoteki jest do umiesz-
czenia. Oferty w „Rozwoju” pod
„W. P.”. 5205-3wc-5

Zagubione dokumenty.

Antoni Juszczyk vel Buchalski,
zagubił paszport, wydana z
magistratu m. Łodzi. 5287-5-5

Helena Kmiecik zgubiła pasz-
port, wyd. z gm. Kowale-
Pańskie pow. Turecki gub. Ka-
liska. 5255-2-1

Jan Fryk zagubił paszport, wy-
dany z gminy Jeżew, pow.
brzezińskiego, gub. piotrkow-
skiej. 5278-5-5

Józef Kamola zagubił paszport,
wyd. z gm. Męki gub. Ka-
iskiej pow. Sieradz. 5360-3-2

Józef Druźbiński zagubił pasz-
port, wyd. z mag. Łódzkiego.
5380-5-1

Kazimierz Tyger zagubił karte
od paszportu, wyd. z fabryki
Baura Widzewska 115. 5385-1

Leon Gajzler zagubił paszport,
wyd. z gm. Brus gub. Piotrkow-
skiej. 5381-5-1

Marcin Sitarek zagubił kartę
od paszportu, wyd. z fabr.
J. Steigerta. 5389-1

Michał Grodzki zagubił kartę
od paszportu, wyd. z fabr.
Kona. 5367-1

Stefania Kochaniak zagubiła
kartę od paszportu, wydana
z fabryki Freinberga. 5295-5-5

Skradziono paszport na imię
S Feliksa Krzewickiego, wyda-
ny z gminy Kapina, pow. łowic-
kiego, gub. warszawskiej.
5284-5-5

Zaginęła książeczka legityma-
cyjna, na imię Tekli Brudel,
wydana przez magistrat miasta
Łodzi. 5347-3-2

Zaginął paszport wydany z gmi-
ny Chojny, na imię Bronisła-
wa Hoffmana. 5345-3-2

Zaginęła karta od paszportu,
wyd. dnia 15/28 września 1911
r. za nr. 28 z zarządu K. E. L.
na imię Kwiatkowskiego Fran-
ciszka. 5366-1

PIERWSZA SZKOŁA RĘKODZIELNICZA
nagrodzona wielkim medalem złotym na wystawie rzemieśln. w Łodzi
A. Krowickiej i L. Jasińskiej
ulica Karola Nr 10. 5601
Zapis codziennie od 5-6 pp. oprócz niedziel i świąt. Szkoła wy-
daje świadectwa z prawem szkół rękodzielniczych w Warszawie

Młody człowiek
z gruntowną znajomością trzech miejscowych języków, (chrześcija-
nin) potrzebny do kantoru fabrycznego składu w Warszawie.
Zgłaszać się w piątek dnia 25-go b. m. pomiędzy godz. 10 - 12.
Łódź, Piotrkowska № 85, m. 14. 1422

Sprzedaje się z powodu
LIKWIDACYI
Rury cementowe 20, 30, 40, 60, 80, 100 ctm.
Formy żelazne do tychże z kregami.
Deski 5/4 do szalowania drzewa okrągłe.
Urządzenie biurowe.
Stoły rysunkowe. 1191
Konie, uprzęż, wozy, rolwaga.
Wiadomość: T-wo Akc. Wajss i Freytag. Zakątna 85/87.
Zarząd Głównego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego
zawiadamia W. P., że roczne

OGÓLNE ZEBRANIE
odbędzie się w sobotę dnia 26 kwietnia r. b., punktualnie o godz.
6-iej po poł. w lokalu Lecznicy Hydropatycznej w St-chojnach.
Wrazie nieprzybycia odpowiedniej liczby członków, przewi-
dywane w § 115 ust., zebranie w drugim terminie odbędzie się
tegoż dnia o godz. 6-iej po poł. w tymże lokalu.
PORZĄDEK DZIENNY NASTĘPUJĄCY:
1) Wybór przewodniczącego;
2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Towarzystwa za rok 1912;
3) Sprawozdanie Komisji Sprawdzającej;
4) Zatwierdzenie spraw, bilansu, rachunku zysków i strat za r. 1912;
5) Podział czystego zysku;
6) Zatwierdzenie budżetu na rok 1913;
7) Wnioski Rady i Zarządu;
8) Członków;
9) Wybór dwóch członków Rady i jednego członka Zarządu;
10) Wybór Komisji Sprawdzającej. 1406

Do pracowni
Wł. JANISZEWSKIEJ
potrzebne zdolne
Staniczarki
i Bluzczarki.
Przejazd № 16, I-sze piętro
od frontu.

Letnie mieszkania
w Rudzie, pięć minut od przystan-
ku „Janówek”. Ładna, sucha
miejscowość, las iglasty, miesz-
kania obszernie, słoneczne. Win-
domość. Miłsza 24, sklep. 1402

3 pokoje z kuchnią
i wygodami; sklep z pokojem
(może być na kantor) Pokój z
oddzielnym wejściem od lipca
do wynajęcia. Orła 16. 1590

Do wynajęcia
Od 1-go lipca r. b. 4, 3 i 1 po-
kój z kuchniami, wygodny, gaz,
elektryczność, 2 sklepy jeden
z siłą elektryczną, i duża widna
suteryna przy Zielonym Rynku,
Benedykta 41. 1586

LEKARZ-DENTYSTA
PIOTR WŁODARSKI
Piotrkowska № 113 m. 13.
Przyjmuje od 9-1 i od 5-7/1, 1250



W P I E C Z E N I A
Ciast oraz herbatników używajcie zamiast drożdży
D-ra OETKERA PROSZKU DO PIECZENIA

„BACKIN“

Sprzedaj w handiach kolonialnych i składach aptecznych, gdzie też wydawane są bezpłatnie broszurki z przepisami o pieczeniu. — Prosimy zwracać uwagę na opakowanie w różowych torebkach z podpisem D-ra Oetkera.

Przedstawiciel **GUSTAW ROSENTHAL**
w Warszawie, ŻABIA № 9.

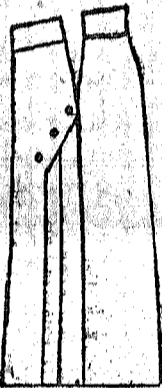
Uczenie praktyczne na wł. materiałach.

Pierwsza nowoczesna fachowa szkoła kroju i szycia

K. ZDYBICKIEJ

Łódź, ul. Spacerowa № 37.

Absolwentki pierwszorzędnej angielsko-francuskiej Akademi Krawieckiej: Wiedeń, Praga czeska. (Nauka kroju artystycznego). Każda z uczenie w ciągu miesiąca obznajmia się z najnowszymi pięćdziesięcioma modelami. Fachowcy zdołni wyczuwają się kroju teoretycznie, moim systemem przez kilkanaście godzin. Po ukończeniu wydaje świadectwa i dyplomy z prawami. Przy zakładzie naukowych znajduje się pierwszorzędna pracownia sukien i okryć damskich pod kierunkiem K. Zdybickiej.



Sprzedaj form papierowych i manekinów.

Pożywność dobrego masła
zależy od jego strawienia!

„TEA“ masło roślinne
dzięki swojej łatwej strawności, może
być użyte przy surowszej diecie.

Do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych.

Główne składy: Ed. Bogdański, Dzielna 30, tel. 11-28;
W. Tataj, ul. Zawadzka 10, telefon. 29-74.

Łódzka fabryka masła roślinnego Telef. 31-92.

Czystelin

Bardzo ważne dla wzorowych gospodyń!

Najlepszy i najprzede wszystkim przysmak do czyszczenia i porównania naczyń kuchennych, aluminiowych, emalowanych, miedzianych i innych wszelkich sprzętów kuchennych.

Do nabycia we wszystkich składach naczyń kuchennych, składach aptecznych i mydlarniach. 1188

W Łodzi u E. Kapłanów Widzawska № 180. Przedstawiciele są pożądanymi.

OGŁOSZENIE.

Biuro nocnych stróżów.

Zarządzający Biurem nocnych stróżów podaje do wiadomości, że stosownie do rozporządzenia p. policmajstra, ilość stróżów nocnych w Łodzi ma być zwiększona ze 150 do 600.

Zarządzający kantorem przystąpił obecnie do wykonania rozporządzenia p. policmajstra i dlatego aprasza W. P. właścicieli nieruchomości (domów i placów) o zgłoszenie się do **biura stróżów nocnych przy ul. Miłsza № 45 dla zawierania piśmiennych umów.**

Biuro otwarte codziennie prócz świąt od 9-ej do 1-ej w południe i od 4-ej do 7-ej po południu.

Właściciel Biura

Radca Dworu **WOJCIECH LIPSKI.**

1430

PIERWSZA LECZNICA lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Tel. 90-13.

Wewnętrzne i nerwowe dr. Szwarcwasser od 10 — 11 i 4 — 5 codziennie.

Choroby skórne i weneryczne dr. L. Prybulski niedziela, wtorek, czwartek, piątek od 1 1/2 — 2 1/2, sobota, poniedziałek, środa, od 8 — 9 wieczorem. 3881

Choroby chirurgiczne dr. M. Kantor od 2—3 i od 7—8 w. codz.

Choroby kobiece dr. M. Papierny od 5 — 4 codziennie.

Choroby oczu dr. B. Donchin. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9—10 rano. Niedziela, piątek, sobota od 1—2 po poł.

Choroby nosa, uszu i gardła dr. C. Bium. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano.

Choroby dzieci, miejsca porad dla matek dr. Lipszyc codz. od 1—2.

Analiza krwi, wydzielin, moczu. Szczepienie ospy od 1—2 po południu. Badanie mamek.

— Porada dla niezamożnych 50 kop. —

!!! Uwaga na adres !!!

Najkorzystniej kupować biżuterię złotą i srebrną, pozostałą g. licytacji, nową i używaną oraz kołczyki (butony) ślednio-karato-we u taksatorów

w „Lombardzie“ Akcyjnym

Zachodnia № 31. 3152

Nowootworzony skład wędlin

z salą do spożywania gorących wyrobów na miejscu, poleca się uwadze Sz. publiczności.

Z poważaniem **JAN KIJAK,**

Piotrkowska 71, vis a vis (Pasażu Meyera). 415

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.**

SOLEC

Sezon od 20-go maja do 20 września.

Zakład Wód Mineralnych
Siarczano-Słonych. 1011

znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, nerwobólach, zozach, chorobach skórnych, przynioscie w jego najcieńszych formach i powikłaniach, wprowadza w roku bieżącym **NOWY DZIAŁ LECZENIA FIZYKALNO DYETETYCZNEGO.** Hydro-patya, kąpiele słoneczne, powietrzne, w lesie sosnowym (250 morgów). Gimnastyka lecznicza, oddechowa, masaż, elektryzacja, kuchnia jarska-dyetyczna. Prowadzić dział ten będzie pod ogólnym kierunkiem naczelnego lekarza Zakładu Soleckiego dr. Wł. Daniewskiego, b. lekarz lecznicy dr. Tarnowskiego w Kosowie dr. med. St. Kelles-Krauz. **Ceny niskie.** Całkowite utrzymanie i kuracja od 60 rb. miesięcznie. Dojazd przez stację kolejową Kielce, skąd powozami 7—9 godz. samochodem 4—5 godzin do Zakładu. Informacji, prospektów udziela gratis Zarząd Solca, poczta Stopnica, g. Kieleckiej i dr. med. Kelles-Krauz. Radom, Lubelska 20, w sprawach nowego działu.

Ból głowy i Migrenę



ZADAO PROSZKÓW
z kogutem
marka fabr.

natychmiast usuwa „Migreno-Nervosin“ bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Są już fałszyfikaty! Więc żądać w aptekach i składach aptecznych proszków wyrabianych **tylko w Płocku** i z podpisem wynalazcy **A. Gąseckiego** na każdym. Proszek 10 kop. 417

Eleganckie Ubiory Męskie

zupelnie odpowiednie na każdą figurę, wykonywa z najwykwintniejszych angielskich nowości. 521

ALBERT NIEGEL
KRAWIEC

WROCŁAW

12. ULICA JUNKERN 12.

naprzeciw Kisslinga

W uocni „Rozwoju“, Przejazd № 8.



powierzchnie znana firma
Sprzedaje na sezon 1913 r. nowe typy rowerów:

Szosewce, wyścigowe i damskie najpierwszych w świecie wypróbowanych angielskich marek B. S. A. Triumph, Raleigh, Rudge-Withwort i Ormonde po niezwykle przystępnych cenach, a także na warunkach rozplaty do 30 miesięcy, począwszy od 350 kop. miesięcznie.

Ceny got. od rb. 65.

Największy dom Automobilo-Rowerowy

„The New
Maison-Ormonde“

Warszawa, Nowy Świat 72.
Oddział w Łodzi, ul. Spacerowa № 40.

Cenniki bogato ilustrowane bezpłatnie. 881

D' Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 i pół, po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8—10

Wydawca **W. Czajewski**